Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł, wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-lam. 1 milim. w wyż 5 groszy przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 92 | Września, wtorek dnia 11 sierpnia 1925 | Rok VII

Pierwsze manewry polskie.

Oczkiem w głowie dla narodu polskiego jest jego armja, która powstała w warunkach najtrudniejszych i już w zaraniu swego istnienia musiała zdawać ciężki egzamin w walce z bolszewikami. To też wszystko, co dotyczy armji polskiej, interesuje społeczeństwo bardzo żywo.

W bieżącym miesiącu odbędą się pierwsze manewry wojsk polskich celem wykazania ich sprawności i pogotowia na wszelki wypadek. Bo jakkolwiek jesteśmy narodem miłującym pokój i obca jest nam wszelka chęć rozszerzenia naszych granic kosztem naszych sąsiadów, to z drugiej strony z tego co nasze, nie damy również sobie nic wziąść, a przekonaliśmy się już dostatecznie, że na to najpewniejszą gwarancją jest własna armja silna i sprawna.

Nie zrozumieli tego kiedyś nasi przodkowie i za to trzeba było przecierpieć półtorawiekową niewolę. Dzisiaj, chwała Bogu, cały naród polski widzi i uznaje tę konieczność i mamy nadzieję, że zaniedbaniem tu już więcej nie zgrzeszy.

Pierwsze manewry wojsk polskich odbędą się w dwu różnych terminach i na dwu odrębnych terenach. Pierwsze kawaleryjskie w dniach 11, 12 i 13 sierpnia na wschodzie pomiędzy krasnem a Brodami, drugie zaś broni połączonych 18, 19 i 20 sierpnia na zachodzie w okolicy Torunia. Tak przy ustaleniu terminu manewrów jak i przy wyborze terenów kierowano się temi względami, żeby jak najmniej przeszkadzać w pracach w polu.

Będą to manewry w większym stylu, któremi na wschodzie ma kierować gen. inspektor kawalerji gen. Rozwadowski, a na terenie pomorskim inspektor 3 armji gen. Skierski. Ogółem weźmie w nich udział około dwu dywizji kawalerji i tyleż piechoty.

Wojska nasze przy tej okazji będą mogły wykazać swoją sprawność wobec całego szeregu znawców wojskowych i przedstawicieli państw z nami zaprzyjaźnionych, gdy ci nawzajem z tego pokazu zechcą niewątpliwie oceniać naszą siłę i wartość sojuszniczą. Uczestniczyć bowiem mają w tych manewrach w charakterze gości zaproszonych:

Z Francji w zastępstwie marszałka Petaina, który osobiście przybyć nie może będąc zajętym wypadkami w Marokku, gen. dywizji Gouraud, gubernator Paryża i członek Rady Wojennej. O znaczeniu jakiem się ten czcigodny i bezręki generał (stracił ją w ostatniej wojnie) cieszy we Francji nie potrzeba mówić, ponieważ sława jego imienia dotarła również do Polski. Dodać natomiast należy, że gen. Gouraud był jednym z tych, którzy przyczynili się do utworzenia armji polskiej gen. Hallera we Francji, a nawet był dowódcą polskich oddziałów ponieważ wchodziły one w skład jego armji.

Rumunja reprezentowana będzie przez szefa sztabu generalnego, gen. Lupescu, jednego z najstarszych oficerów armji rumuńskiej, który odznaczył się jako dowódca podczas wojny światowej i pozostaje w najserdeczniejszych stosunkach ze sztabem armji polskiej.

Z Anglji przybędzie generał maj. Sir Edmund Ironside, dowódca najwyższej szkoły wojennej, b. dowódca sił zbrojnych aljanckich w Archangielsku.

Włochy reprezentować będzie gen. Franciszek Grazioli, zastępca szefa sztabu generalnego.

Przedstawicielem Czechosłowacji będzie generał Syrovy, zast. szefa sztabu generalnego i równocześnie dowódca korpusu praskiego, jeden z twórców wojska czeskiego, który dla niepodległości swej ojczyzny położył znaczne zasługi.

Z Łotwy przybywa gen. Radzins, naczelny wódz armji łotewskiej. Polska zna go, jako byłego towarzysza broni w walce z bolszewikami.

Jugosławia przysyła przedstawiciela w osobie gen. dywizji Barjaktarowicza, jednego z inspektorów wojska serbskiego.

Estonję będzie reprezentować jej szef sztabu generalnego, gen. brygady Törwand Jukan.

Z Turcji przyjedzie płk. sztabu gen. Kenan-Bej, dowódca szkoły sztabu generalnego.

Finlandję będzie reprezentować major sztabu gen. Martolla Ilmar, szef wydziału planów i operacji.

Hiszpanja przysyła przedstawiciela w osobie płk. de Mazarredo Vivanco. Poważne stanowisko fachowe naszych gości świadczą o tem najlepiej, jak bardzo mocarstwa interesują się stanem naszej armji. Z naszej też strony niewątpliwie stanie się wszystko możliwe, żeby im wykazać sprawność polskiej siły zbrojnej, która jako taka jest wyrazem niezłomnej woli narodu polskiego, żeby zachować swój byt niepodległy oraz nienaruszalność uzyskanych granic. A jako taka jest ona również poważną gwarancją pokoju w Europie.

Społeczeństwo polskie będzie śledziło przebieg tych manewrów z żywem zainteresowaniem, pragnąc zarazem usilnie, żeby przyniosły one całkowite uznanie wszystkim członkom naszej armji od zwyczajnego żołnierza do naczelnego dowódcy.

Obłęd czy głupota!

Berlin, 7. 8. („Kurj. Pozn.") Parlament Rzeszy miał wczoraj znowu wielki dzień polski, atakując Polskę w ulicznikowski wprost sposób przy pomocy bezczelnych kłamstw i oszczerstw. W operowaniu zaś kłamstwami i oszczerstwami przodował minister Spraw Zagranicznych, Stresemann.

Poseł nacjonalistyczny Kendel uzasadniał interpelację w sprawie położenia optantów w Pile. Przyczem żądał odpowiedzi, czy rząd Rzeszy poczynił odpowiednie zarządzenia, aby przeszkodzić okrutnemu wydaleniu 30 tysięcy niemieckich optantów z Polski — i czy rząd Rzeszy obmyślił nareszcie środki odwetowe, któreby Polaków zmusiły do zaprzestania nieludzkich szykan względem niemieckiej ludności w Polsce.

Poseł komunistyczny Rodek zapytuje ministra Stresemanna, czy nic o tem nie wiedział, że ma niebawem, stosownie do traktatu nastąpić wymiana optantów — i że Polska już od dłuższego czasu czyniła odpowiednie przygotowania, aby serdecznie i godnie przyjąć swoich optantów. Rząd niemiecki tymczasem udaje wielkie „rozczarowanie" z powodu tłumnego napływu optantów.

Poseł Kurt (partja wszechniemiecka) wykrzykuje: Polskę, ten kraj bandytów i złodziei, należy zmusić, aby ostatecznie zechciała przyjąć maniery kraju cywilizowanego. Generalny konsulat polski przy placu Nollendorfa w Berlinie, ten wstrętny chlew świński, należałoby koniecznie oczyścić. Polskiego robotnika trzeba niezwłocznie wydalić z niemieckich warsztatów pracy.

Poseł socjalistyczny Nowak stwierdza że obszarnicy niemieccy w okolicy Piły odmówili słomy dla optantów.

Poseł Bucholz (katolickie centrum) oświadcza: Zamiast gubić się w poszukiwaniu za winowajcami, należałoby przedewszystkiem przykrzynić głównego winowajcę, a mianowicie Polskę z jej polityką okrucieństw i bezwzględności. (Objawy dzięki radości). W polsko-niemieckiej wojnie celnej trzeba Polaków dotkliwie pouczyć, że oni są zależni od Niemców — nie zaś Niemcy od Polaków.

Poseł dr. Mittelmann (ludowiec): Rewizja granic polsko-niemieckich jest nieodzowna. Polski korytarz, ten zbolały ząb w niemieckim ciele, trzeba usunąć.

Poseł dr. Bredt (zjedn. gosp.): bredzi o „okrucieństwach", jakich doznają pozostali w Polsce optanci. W dalszych swoich bredniach p. Bredt zapewnia, że z Polską trzeba będzie się liczyć jeszcze kilka lat.

Wyciąg z „Orędownika Urzędowego № 32.

Orędownik Urzędowy Nr. 32 donosi wsprawie zasiłków dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe, że ustawą z dnia 23. 6. 25 przywrócono moc obowiązującą ustawy o zasiłkach do dnia 31. 12. 25. Obowiązek płacenia przejął skarb państwa, wobec tego odpadają wszelkie pretensje płacenia zasiłków przez pracodawców u których zatrudnia się osoby, powołane na ćwiczenia wojskowe. Formularze potrzebne do wniosku o zasilek ma na składzie księgarnia A. Prądzyńskiego.

W miejsce p. Łapińskiego mianowany został p. Zygfryd Rigall przewodniczącym obszaru dworskiego w Otoczni.

Podaje rozporządzenie ministerstwa rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 10. 7. 25 o wykonaniu nadzoru państw. nad ogierami. Ustawę z dnia 31 lipca 24 w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych itd.

Traktory poruszane siłą mechaniczną dla przewożenia ciężarów kursują na drogach publicznych bez zarejestrowania.

Traktory takie po myśli § 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 lipca 1922 o ruchu samochodów i innych pojazdów mechanicznych na drogach publicznych podlegają rejestracji.

Niezarejestrowanych traktorów nie wolno używać na drogach publicznych.

Na terminie premjowania źrebiąt i klaczy przez Wielkopolską Izbę Skarbową dnia 7 lipca 1925 r. we Wrześni otrzymali następujący gospodarze tut. powiatu premje i to:

Józefa Menes z Sołeczni 25 zł, Józefa Menes z Sołeczni 25 zł, Michał Kmieciak z Gorazdowa 25 zł, Tomasz Wieczorkowski z Szamarzewa 25 zł, Emil Muche z Sokolnik kol. 25 zł, Józefa Menes z Sołeczni 25 zł, Michał Sroczyński z Szamarzewa 25 zł, Michał Sroczyński z Szamarzewa 25 zł, Adolf Laube z Sokolnik kol. 25 zł, Antoni Podlewski z Bieganowa 25 zł, Fryderyk Miete z Sędziwojewa 25 zł, Karol Kiljan Podwęgierki 25 zł, Henryk Lük Podwęgierki 65 zł, Władysław Jerzak Bieganowo 25 zł, Marcin Nowakowski Gutowo Małe 25 zł, Szczepan Menes Sołeczna 25 zł, Olek Węgierki 70 zł, Staniak Sokolniki 65 zł.

Wezwanie do składania ofert.

7. Okręgowe Szefostwo Intendentury Poznań odda w drodze nieograniczonego przetargu dostawę arendacyjną siana, słomy, ziemniaków, kapusty kiszonej i cebuli świeżej dla wszystkich garnizonów D. O. K. VII. na czas od 1 października 1925 r. do 30 września 1926 roku.

Reflektanci na powyższe dostawy winni wnieść ważne oferty dla garnizonu:

Poznań—Biedrusko w Rejonie Kier. Int. Poznań ul. Solna do dnia 24 sierpnia rb. godz. 9-ta.

Leszno w Dowództwie garnizonu Leszno do dnia 26 sierpnia rb. godz. 10-ta,

Rawicz w Dowództwie garnizonu Rawicz do dnia 28 sierpnia rb. godz. 10-ta,

Zbąszyń w Dowództwie garnizonu Zbąszyń do dnia 31 sierpnia rb. godz. 10-ta,

Śrem w Dowództwie garnizonu Śrem do dnia 2 września rb. godz. 10-ta,

Gniezno, Września i Konin do dnia 2 września rb. w Rej. Kier. Int. Gniezno, Koszary 69 pp. ul. Chrobrego godz. 9-ta,

Kalisz, Ostrów, Krotoszyn, Pleszew i Jarocin do dnia 25 sierpnia rb. w Rej. Kier. Int. Kalisz, Gmach Starostwa godz. 10-ta.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w lokalach wyżej podanych dowództwach, w dniach i godzinach jako najpóźniejsze terminy składania ofert wyznaczone. Oferentów obowiązują przepisy o dostawach wojskowych (0—10) 22. zał. 1. i 4., zestawienie warunków ogólnych specjalnych obowiązujących przy dostawach arendacyjnych i urzędowy wzór oferty.

Wszelkich wyjaśnień o dotycz. rozmiarów i warunków dostawy zasięgnąć można w Rej. Kier. Int. Poznań, Gniezno, Kalisz oraz w wymienionych dowództwach garnizonów. Władza wojskowa zastrzega sobie w zupełności prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert oraz prawo przeprowadzenia przetargu ustnego.

7. Okręgowe Szefostwo Intendentury Poznań.

- Kronika -

Września, dnia 10 sierpnia 1925 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Wawrzyńca, jutro: Zuzanny M.

* **Jarmark ogólny** t. j. kramny, konie i bydło odbędzie się **w Trzemesznie we wtorek, dnia 11 sierpnia br.** Spęd zwierząt racicowych jest dozwolony z miejscowości nie objętych zarazą płucną.

* **Właściciele Browarów o zawartości alkoholu w piwie.** Wobec projektu podwyższenia granicy zawartości alkoholu w piwie, Związek Właściciel Browarów w Polsce jako instytucja kompetentna, mając na celu wyjaśnienie pewnych ściśle technicznych kwestyj mało szerszemu ogółowi znanych w memorjale doręczonym Sejmowi w r. 1922. stwierdził co następuje:

Podniesienie zawartości alkoholu w piwie ponad $2^1/_2$ proc. wagowo bezwarunkowo przyniesie szkody tak przemysłowi, jak i konsumentom. Twierdzenie jakoby podwyższenie zawartości alkoholu miało dodatnio wpłynąć na dobroć towaru, jest błędne i wynika znieznajomości istoty produkcji. Przy normie 2 i pół proc. wag. piwowar jest w możności wyprodukować napój doskonały pod względem jakości. Trwałość zaś piwa przy zawartości 2 i pół proc. alkoholu wag. jest wzupełności wystarczająca. Piwo jest jedynem napojem, posiadającym wszelkie dane na to, ażeby zastąpić inne, przygotowane w warunkach i z materjałów przedstawiających wiele do życzenia pod względem zdrowotności, a nieraz wybitnie szkodliwych. Dla tych więc powodów piwo winno być tanie, podniesienie zaś zawartości alkoholu podwyższy znacznie koszty produkcji, a więc i cenę. Dzisiejsza norma zawartości alkoholu tj. 2 i pół proc. wag. daje możność rozwoju przemysłu piwowarskiego i w zupełności zapewnia dobroć, taniość i trwałość produktu. Wszelkie zmiany w tym względzie chybiałyby celu i godziłyby zarówno w interes spożywczy, jak i wytwórcy, stojąc w rażącej sprzeczności z dążeniami przeciwalkoholowemi. Uchwała przeto sejmowa, zatwierdzająca 2 i pół proc. wag. alkoholu miała za zadanie obronę społeczeństwa przed trującemi własnościami alkoholu, co o zwolennikach poprawki Ustawy z całą pewnością powiedzieć się nie da.

* **Arestowanie bolszewików w Wilnie.** Z Wilna donoszą, że władze policyjne aresztowały 11 bolszewików, którzy we wsi Piwowary powiatu Święciańskiego zamordowali dwu żołnierzy polskich i znęcali się nad nimi kilka godzin. Zdarzenie to miało miejsce w r. 1920.

* **Tragiczny wypadek na lotnisku krakowskiem.** Dnia 6. bm. przed południem przy próbnym locie maszyny S. na lotnisku krakowskiem polskiej linji lotniczej aparat, sterowany przez pilota Brzezińskiego, dostał się na wysokości 200 metrów w korkociąg i spadł na lotnisko poważnie uszkodzony. Jeden z najlepszych pilotów polskich, Brzeziński złamał nogę, mechanik Maryszka, doznał ciężkich wewnętrznych kontuzyj, a 2 pomocnicy-mechanicy krakowskiej linji lotniczej odnieśli tylko powierzchowne obrażenia. Maszyna S. nie popełniła jeszcze służby w komunikacji polskiej linji lotniczej.

* **Ofiary śnieżycy.** Dnia 6. bm. przewieziono w Zakopanem do tamtejszej kostnicy zwłoki trzech ofiar śnieżycy na Przełęczy Lodowej, mianowicie prokuratora

Kasznicę, jego syna i prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Wasserbergera. Nieszczęśliwi zginęli na Przełęczy skutkiem zamarznięcia.

*** Spłaty długów zagranicznych.** Spłaty długów zagranicznych Skarbu Państwa w pierwszem półroczu roku bieżącego wynosiły 37,9 miljonów złotych w czem na spłatę kapitału 20,3 miljonów, na spłatę odsetek 17,4 miljonów złotych.

Spłaty obejmują długi skonsolidowane wobec Stanów Zjedn., dalej długi wobec Anglji, Norwegji, Danji, Szwecji, Holandji, Szwajcarji, Francji; pożyczki włoskiej pożyczki dolarowej z 1920 roku, pożyczki amerykańskiej z 1925 roku, oraz długi wobec wierzycieli prywatnych.

Sumy spłat zostały przekazane w terminach płatności. Wszystkie bez wyjątku zobowiązania Państwa Polskiego, które były płatne w pierwszej pyłowie br., zostały wyrównane.

Ustąpienie Rosjan z Warszawy.

Dnia 5. bm. upłynęło lat dziesięć od dnia wyjścia wojsk rosyjskich z Warszawy. W dniu 5 sierpnia 1915 roku nie nastąpiła zmiana zasadnicza w położeniu Warszawy i b. Kongresówki. Ustąpił jeden zaborca i na jego miejsce przyszedł drugi. Niemcy po zajęciu Warszawy, rozpoczęli natychmiast politykę, zmierzającą do tego, by pozorami ustępstw, wyzyskać politycznie i wojskowo społeczeństwo polskie. Dla Warszawy zaczął się ciężki kilka lat trwający okres okupacji niemieckiej, zapanowała w niej duszna atmosfera polityczna walk orjentacyjnych i prób ugodowej polityki w stosunku do Niemców.

Dla historji wszakże pozostanie dzień 5 sierpnia 1915 roku datą ustąpienia wojsk i władz rosyjskich z Warszawy po wiekowej z górą okupacji.

Nowy biskup w Wilnie.

Następcą biskupa Matulewicza w Wilnie ma zostać ks. biskup Michalkiewicz.

Rozstrzelanie mordercy Cechnowskiego.

Lwów. Dnia 6. bm. o godz. 10,15 zapadł wyrok w sprawie Naftala Botwina mordercy wywiadowcy Józefa Cechnowskiego. Na podstawie jednomyślnej uchwały trybunału, morderca został skazany na karę śmierci. Po ogłoszeniu wyroku obrońca Botwina zaapelował do przewodniczącego, aby przedstawił skazanego do łaski Prezydenta Rzplitej. Wyrok miałby być wykonany o godz 12,15, lecz na prośbę obrońcy trybunał przedłużył wykonanie wyroku o 1 godzinę. O ile nie nadejdzie ułaskawienie, wyrok wykonany będzie o godz. 13 min. 15.

Prezydent Rzplitej odrzucił prośbę o ułaskawienie Botwina, skutkiem czego stracono zbrodniarza przez rozstrzelanie o 3,15 popoł.

„Express Poranny" donosi, że prokurator Sywulak i trybunał sądu doraźnego, który wydał wyrok na Botwina, otrzymali wszyscy wyroki śmierci od komunistów.

Wydalania Polaków z Niemiec.

Z Hamburga wydalono 35 rodzin polskich, liczących 200 osób, które optowały za Polską. W Altonie podobny los dotknął 28 rodzin polskich, około 80 osób. Wydaleni opuścili już granice Hamburga i Altony.

Monachijska rada miejska przyjęła wniosek nacjonalistów niemieckich, żądający od rządu bawarskiego, aby polskim poddanym nie udzielał obywatelstwa, przebywających zaś w Bawarji Polaków wydalił.

Według urzędowych doniesień, dotychczas opuściło pięć tysięcy optantów polskich granice Niemiec. Władze niemieckie przygotowały przymusowe środki zaradcze przeciwko optantom, które jednak rzekomo nie zostały zastosow., ponieważ w Polsce także nie zastosowano względem optantów niem. żadnych przymusowych zarządzeń.

„Danz. Volksstimme" z powodu wyjazdu optantów niemieckich z Polski podaje, że dotąd władze niemieckie nie otrzymały żadnych doniesień o jakiemkolwiek wykroczeniu ludności polskiej przeciwko optantom niemieckim.

Optanci niemieccy u swoich.

Dzienniki donoszą, że akcja niemiecka przeciw złotemu źle się odbiła przedewszystkiem na optantach niemieckich, wyjeżdżających z Polski, ponieważ banki niemieckie w Pile obliczyły im złotego według kursu bardzo niskiego, na czem optanci stracili znaczne sumy.

Pozatem, według źródeł angielskich, optanci niemieccy nie zastali żadnych urządzeń na swe przyjęcie. Jedzenie otrzymywali niepunktualnie, wyczekiwali po kilka godzin na otrzymanie posiłku i nie mieli odpowiednich pomieszczeń. Dzienniki w Pile zupełnie nie podzielają stanowiska dzienników berlińskich co do sprawy optantów, a sami optanci cieszą się, że wracają do Niemiec, nie uważając tego za jakąkolwiek krzywdę dla siebie ze strony Polski.

Berlin, 4. 8. Dzienniki wyrażają przekonanie, że nieporządki w obozie optantów niemieckich w Pile należy przypisać temu, że władze nie były przygotowane na przyjęcie tak wielkiej ich ilości. Rząd niemiecki do ostatniej chwili łudził optantów, że załatwi sprawę ich pobytu w Polsce.

Po zwycięstwie złotego.

Położenie złotego w Gdańsku powróciło już do stanu normalnego. Nastrój spekulacyjny ustał. „Gaz. Gdańska" zaprzecza pogłoskom gazet niemieckich, jakoby Bank Związku Spółek Zarobkowych w dniu spadku kursu złotego miał sprzedawać złote po niższym kursie. Bank ten, przeciwnie, zakupił wówczas znaczne ilości złotego.



Dnia 9. b. m. roztała się z tym światem opatrzona św. Sakramentami, nasza najdroższa matka, babka, siostra i ciocia

Anna z Suszczyńskich

Frydrychowiczowa

o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Września, dn. 10/8 25.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dn. 12. bm. o godz. 6 wiecz. z kostnicy szpitala miejsk.

Obwieszczenie!

Na podstawie § 7 statutu miejscowego z dn. 29. IV. 1907 dot. zorganizowania straży pożarnej w m. Wrześni oraz § 10 przepisów wykonawczych do tegoż zarządzam niniejszem, ażeby w drugiem półroczu 1925 tj. od 1 lipca do 31. XII. 1925 r. włącznie dostawili zaprzęgów swoich do pożarów i ćwiczeń obowiązkowej straży pożarnej następujący właściciele koni:

1. Bartz Konstanty, dzierż. prob., Września zast. tegoż Golcz Stefan, wł. browaru, Września.
2. Samolewski Bolesław i Ska, fabryka cementu ul. Fabryczna, zast. tego firma „Zgoda" spółdz. art. spoż.
3. Jasiński Spiridjon, kupiec, Września zast. Szczepański Michał, spedytor.
4. „Cukrownia" we Wrześni zast. „Rolnik" we Wrześni.
5. Kilkowski Franciszek, budowniczy, Września zast. Tonn Paweł, destylator.

Zaprzęgi stawiać należy na dziedzińcu rzeźni miejskiej przy ulicy Witkowskiej i poddać zupełnie dyspozycji naczelnika straży pożarnej wzgl. tegoż zastępcy.

Specjalną uwagę zwracam na to, że obowiązkiem stawienia zaprzępów jest nie tylko w razie pożarów, lecz i także do ćwiczeń straży pożarnej i to w ten sposób, że co miesiąc stawią się dwa zaprzęgi kolejno począwszy od 1 sierpnia jak powyżej wyznaczyłem. W środę po pierwszym stawi się do ćwiczeń zaprzęg obowiązany do stawienia się w środę po 15-tym każdego miesiąca-zastępca tegoż o godzinie 6 wiecz. na targowisku obok rzeźni miejskiej.

W razie nieobecności w m. Wrześni zaprzęgów powyżej wyznaczonych w dniu, w którym muszą być dostawione, należy o tem uwiadomić bezwłocznie władzę policyjną i niezależnie od tego zastępców swoich.

Niezastosowanie się do powyższego zarządzenia pociągnie za sobą surowe kary w myśl istniejących przepisów.

Września, dnia 6 sierpnia 1925 r.

Urząd Policyjny

L. dz. 4018/25 III. Sołtysiak.

Przetarg publiczny.

W drodze publicznego przetargu są do wykonania prace stolarskie i blacharskie przy nowo wybudowanym domu miejskim we Wrześni.

Wzory ofertowe można odebrać za opłatą 3,— zł oraz przejrzeć plany w Miejskim Urzędzie Budowlanym (Ratusz pokój 6) w terminie **do dnia 13 sierpnia rb.**, gdzie również udzielane będą potrzebne informacje.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na prace stolarskie — wzgl. blacharskie dla domu miejskiego we Wrześni" należy złożyć **do dnia 14-go sierpnia rb. o godz. 10-tej** w powyżej podanym urzędzie. gdzie w dniu tym o godz. 12-tej nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów.

Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, wzgl. nieuwzględnienie żadnej oferty.

Września, dnia 10 sierpnia 1925 r.

Magistrat

L. dz. 5249/25 IV. Sołtysiak.

W sobotę, dnia 15. bm.

o godz. 4 pop. urządza **Straż Pożarna w Sokolnikach** na dziedzińcu szkoły ewang.

Zabawę Latową

na którą jak najuprzejmiej zaprasza **Zarząd.**

W razie niepogody odb. się w niedzielę, dn. 16. bm.